

Całun Turyński pdf

Autor: frater - 09/21/2015 22:36

parafia-antoni.agmk.net/pliki/calun-turynski.pdf

Całun turyński - badania, historia

- Autentyczność

Autentyczność Całunu Turyńskiego została stwierdzona przez zespół wielu niezależnych badaczy (w tym również nie katolickich i liberalnych) na podstawie ogromnej ilości badań.

- Falsyfikat ? Badanie metodą węgla C-14 choć wskazuje na wiek XIII w rzeczywistości potwierdza nie tylko powstanie w I wieku ale też i daje dowód autentyczności jego historii

- Błąd w badaniach

Badania C-14 choć przeprowadzone nierzetelnie stwierdziły ilość węgla odpowiadającą datowaniu płótna na wiek XIII. Całun w swej historii przeżył m.in. pożar bazyliki. Zamknięty w srebrnej szkatule wystawiony a temperaturę kilkuset stopni i oblaną wodą zmienił zawartość aktywnego węgla co potwierdziły badania podobnych płócien wystawionych na podobne warunki - Kawałek płótna z I wieku po podobnej obróbce wskazywał datowanie na wiek XIII.

- Moneta z błędem ortograficznym Na powiekach Jezusa odkryto dwie monety. Jedna z nich, bita w Jerozolimie w latach 29-35, na Całunie miała błąd ortograficzny. Po poszukiwaniach

znaleziono jednak dwa zachowane egzemplarze z podobnym błędem.

- Potwierdzenie autentyczności Wśród licznych dowodów

znajdują się szczegółowe badania ran spod "korony cierniowej".

Wypływ krwi zgadza się z rozmieszczeniem żył i tętnic. Nie

mogło to więc być średniowieczne fałszerstwo gdyż układ

krwionośny odkryto dopiero w XVI wieku.

- Nie krzyż a belka Badania stwierdziły że Chrystus nie niósł

całego krzyża ale belkę, która potem została osadzona na końcu

pala tworząc literę T.

- Szata Stwierdzono brak otarć od belki na ramionach

spowodowanych warstwą płótna. Jest to dziwne, gdyż

skazańców krzyżowano zwykle nago. Można to wytłumaczyć

prawem rzymskim. Otóż znane były dwie kary chłosty - 40

1

razów oraz chłosta do zemdlenia. Ilość razów postaci na Całunie

dochodzi do 120. Musiał to być więc ten drugi sposób. Po

chłości drugim sposobem skazańca wypuszczano - o czym

świadczą słowa ewangelii św. Łukasza "Każę więc go wychłostać

i uwolnię". Piłat, przymuszony przez sanhedryn musiał więc

ukryć chłostę. Zrobił to poprzez nałożenie mu szaty.

- Przyczyna śmierci Jezusa Bezpośrednio przyczyną śmierci

było wlanie się płynu do osierdza czyli pęknięcie serca. Taka

śmierć charakterystyczna jest dla powolnego duszenia się

ukrzyżowanych skazańców. Pęknięcie serca powoduje ogromny

ból. Jest to poświadczane w ewangelii w słowach "zawołał

wielkim głosem i oddał ducha"

- Faktyczna krew Podczas badań stwierdzono niezwykle dowód autentyczności. Ujawniono że w skład szbstancji wizerunku wchodzi bilirubina. Wątroba żadko uwalnia tą substancję do krwi, dzieje się tak np. podczas ogromnego wysiłku jaki mógł być w czasie męki.
- Rana na boku Zwyczaj kazał łamać skazańcom golenie aby nie mogli się podciągać i zaczerpywać powietrza. Jezus zmarł już wcześniej więc należało to tylko potwierdzić poprzez przebicie boku. Rana ta jest widoczna na Całunie i odpowiada wielkością i kształtem ostrzom ówczesnych włóczni. Podczas wyczerpywania się tlenu w jamie opłucnej odkłada się płyn dzielący się na cięższą krew i lżejsze osocze dlatego przez ranę wypłynęły dwa płyny - czerwony i przezroczysty.
- Powstanie całunu Naukowcy po wielu próbach i badaniach stwierdzili że dzisiaj nie jest możliwe wykonanie Całunu. Jedyna możliwa hipoteza to "kontrolowany błysk termojądrowy". Osoby choć trochę znające się na fizyce łatwo stwierdzą że te trzy słowa przeczą sobie. Jeśli termojądrowy to nie błysk, jeśli błysk to nie kontrolowany. Jeśli reakcja kontrolowana to nie termojądrowa.
- "Reakcja w pionie" Powstanie obrazu na Całunie jest tym dziwniejsze że linie reakcji powodującej powstanie obrazu biegły nie we wszystkich kierunkach ale wertykalnie czyli tylko w dół i w górę.
- Płótno z czasów Chrystusa Badania splotów, rodzajów nici a

także badania mikroskopowe pyłków roślin wskazują na obszar syro-palestyński w okolicach I w.

2

- Całun czy chusta Całun znany jest od XIV wieku. Przedtem znany był jedynie tzw. Mandylion - czyli chusta. Zniknął on na pocz. XIII wieku. Istnieje jednak przesłanka sugerująca że oba z nich są tą samą rzeczą. Mandylion był określany słowem "tetradiplon" - błędnie tłumaczony jako ręcznik. Prawdziwe tłumaczenie to "poczwornie złożony na pół". Po takim złożeniu całunu zostanie tylko sam wizerunek głowy - jak na Mandylionie. Zachowały się ponadto wizerunki Mandylionu - wszystkie z charakterystycznym kosmykiem włosów w kształcie odwróconej "3". Na Całunie jest taka forma. Po badaniach okazało się to wyciekaniem krwi z rany na czole. Jest to jedna z 15 cech zbieżnych lub nawet tożsamy dla "obu" przedstawień.

- Znaki zapytania Nieznane są m.in. dzieje Całunu między 1204 a 1337. Prawdopodobnie znajdował się on w zakonie templariuszy gdyż po ich skazaniu w 1307 całun znalazł się w rodzinie człowieka o takim samym imieniu i nazwisku jak wielki mistrz: Geoffrey de Charnay

- Historia całunu

- o Płótno grobowe Jezusa

- o Płótno przewiózł przez Kapadocję do Edessy dla króla Abgara być może apostoł św. Tadeusz - (chrzest króla)

- o Następcą Abgara ukrywa płótno i ginie w czasie prześladowań

Chrześcijan

o 525 odkrycie oprawionego w ramy obrazu "nie ludzką ręką czynionego" w murach Edessy w czasie powodzi (złożenia nie widoczne pod ramą).

o 944 Przeniesienie do Konstantynopola

o 1204 zaginięcie Mandylionu w czasie plądrowania miasta przez uczestników IV krucjaty

o 1204 Całun przywozi do Europy krzyżowiec Otton de La Roche. umieszcza go w Besanscon (V.Messori "Wyzwania wiary")

o 1204 - 1307 Całun być może w rękach templariuszy

o 1307 - 1357 Całun w rękach być może rodziny wielkiego mistrza zakonu

3

o 1357 wdowa po zabitym na polu bitwy Geoffreyu de Charny wystawia Całun na widok publiczny

o 1390 papież uznaje Całun za autentyczny

o 1532 pożar bazyliki. Całun znajdujący się w topiącej się srebrnej skrzyni wystawiony był na temperaturę kilkuset stopni

o 1899 Poważne poddanie w wątpliwość autentyczności Całunu przez francuskiego opata oraz w opisie w encyklopedii.

o 1998 Zakończenie pierwszego etapu interdyscyplinarnych badań stwierdzających autentyczność Całunu.

• Nie było Weroniki ? Być może samo imię Weronika jest personifikacją odbicia wizerunku Chrystusa na płótnie (vere - "prawdziwy";; eikon - "wizerunek, obraz"). Inne tłumaczenie

imienia to "ber-nike" (niosąca zwycięstwo). Być może imię Weronika zostało tutaj użyte dla kobiety nieznanego imienia, która otrzymała wizerunek, a być może próbowano uzasadnić istnienie wizerunku twarzy z "Mandylionu" niewiedząc że jest to złożony całun. (uściślenia nadesłała Joanna)

- Negatyw trójwymiarowy

Obraz ciała na Całunie jest tym bledszy im dalej jakieś miejsca ciała było oddalone. Na tej podstawie można zrobić obraz trójwymiarowy a nawet rzeźbę.

- Profesor Sorbony "za" W 1902 po badaniach całunu prof.

Sorbony - uznawanej za centralę liberalizmu - Yves Delage - agnostyk stwierdził: "uznają Chrystusa za postać historyczną i nie widzę przyczyn, dlaczego ktokolwiek mógłby gorszyć się tym, że do dziś zachowały się ślady jego ziemskiego życia"

- Moda z czasów Chrystusa Jednym z najbardziej

zaskakujących dowodów autentyczności był pukiel włosów w kształcie klina z tyłu głowy Chrystusa. Specjaliści potwierdzili tą ówczesną modę.

- Miejsca po gwoździach Jezus został przybity do krzyża nie dłońmi lecz gwoździe przeszły przez nadgarstki. Inaczej ciało nie utrzymało by się na krzyżu. Jest też pewien szczegół potwierdzający autentyczność. Przebicie zostało wykonane w miejscu nerwu odpowiedzialnego za skurcz kciuka. Taki skurcz jest widoczny na Całunie. Potwierdza to absolutną wierność

4

anatomiczną niemożliwą do zrealizowania w średniowiecznym

obrazie.

- Pozycja na krzyżu Krew spływająca po rękach Jezusa pod różnymi kątami świadczy o pozycji Jego ciała na krzyżu. Widać też chwilowe podciągania się na lewej ręce w celu nabrania powietrza. Kąty spływania krwi nie byłyby do podrobienia przez malarza.

- Jak powstał wizerunek Niezwykły jest sposób utrwalenia plam krwi. Substancja - małe granulki nie wniknęły do środka włókien, pozostając jedynie po jednej ich stronie. Wygląda to tak, jakby owa substancja (krew) została napyłona sprayem.

- Inne oblicza

Istnieją dwa wizerunki podobne do Całunu: Obraz Matki

Bożej odcisnięty na opończy Indianina z Meksyku (400

lat temu) oraz twarz świętego mnicha z Libanu odbita na

chuście w niewytłumaczalny sposób 50 lat po jego

śmierci gdy jego ciało pozostawało przez ten czas ciepłe i

giętkie pocąc się obficie. (V.Messori "Wyzwania wiary")

- Oblicze Matki Boskiej Podobny do Całunu wizerunek Matki

Boskiej z Gwadelupy został odcisnięty na opończy Indianina z

Meksyku. Opończa zrobiona z włókien roślinnych ma niezwykle

właściwości. Podczas gdy materiał taki zazwyczaj rozkłada się

do ok. 200 lat ta pozostaje przez ok 400 lat świeża mimo 200 lat

wystawienia na słońce i powietrze. Kolory nie wyblakły, nie ma

też śladu po przypadkowym oblaniu kwasem. Tkanina jest

ponadto odporna na kurz. Najdziwniejsza jest jednak

"fotografia" w źrenicy oka przedstawiająca biskupa i 11

dostojników kościelnych w momencie powstawania wizerunku.

Wizerunek odegrał ważną rolę w chrystianizacji Ameryki

Łacińskiej. (V.Messori "Wyzwania wiary")

- Turyński - nie jedyny Libański eremita Charbel Makhluf

został ogłoszony świętem w 1977. Po jego śmierci w 1898 r jego

ciało nie psuło się, pozostało giętkie i ciepłe, pocilo się też

obficie tak, że trzeba było 2 razy w tygodniu zmieniać ubranie.

Proces ten ustał w 1950 kiedy to na humerale nałożonym na

twarz odcisnął się obraz podobny do Całunu.(V.Messori

"Wyzwania wiary")

- A jednak nie oryginał ? Na przełomie XVIII i XIX wieku żyła

zakonnica stygmatyczka Katarzyna Emmerich. Miało ona

5

widzenia w których obecny był też całun. Wiedziała np. (80 lat

przed pierwszymi fotografiami uwidaczniającymi szczegóły) że

na Całunie są ślady wszystkich ran, oraz wiedziała że Całun był

"wrzucony do ognia". Twierdzi ona, że Całun był wierzchnim

plótnem grobowym i że obraz odbił się z pominięciem

wszystkich wewnętrznych płócien. Z kolei na przestrzeni

dziesięć powstały trzy cudowne odbitki całunu (przez

przykładanie). Całun turyński mógłby być taką odbitką. Z kolei

prawdziwy Całun miałby być schowany gdzieś na terenie Azji

niedaleko od Ziemi Świętej. (V.Messori "Wyzwania wiary")

- Pozostaje pytanie: Jak powstał wizerunek ? Mimo kilku

łożonych koncepcji, żadna nie wytrzymała krytyki.

=====